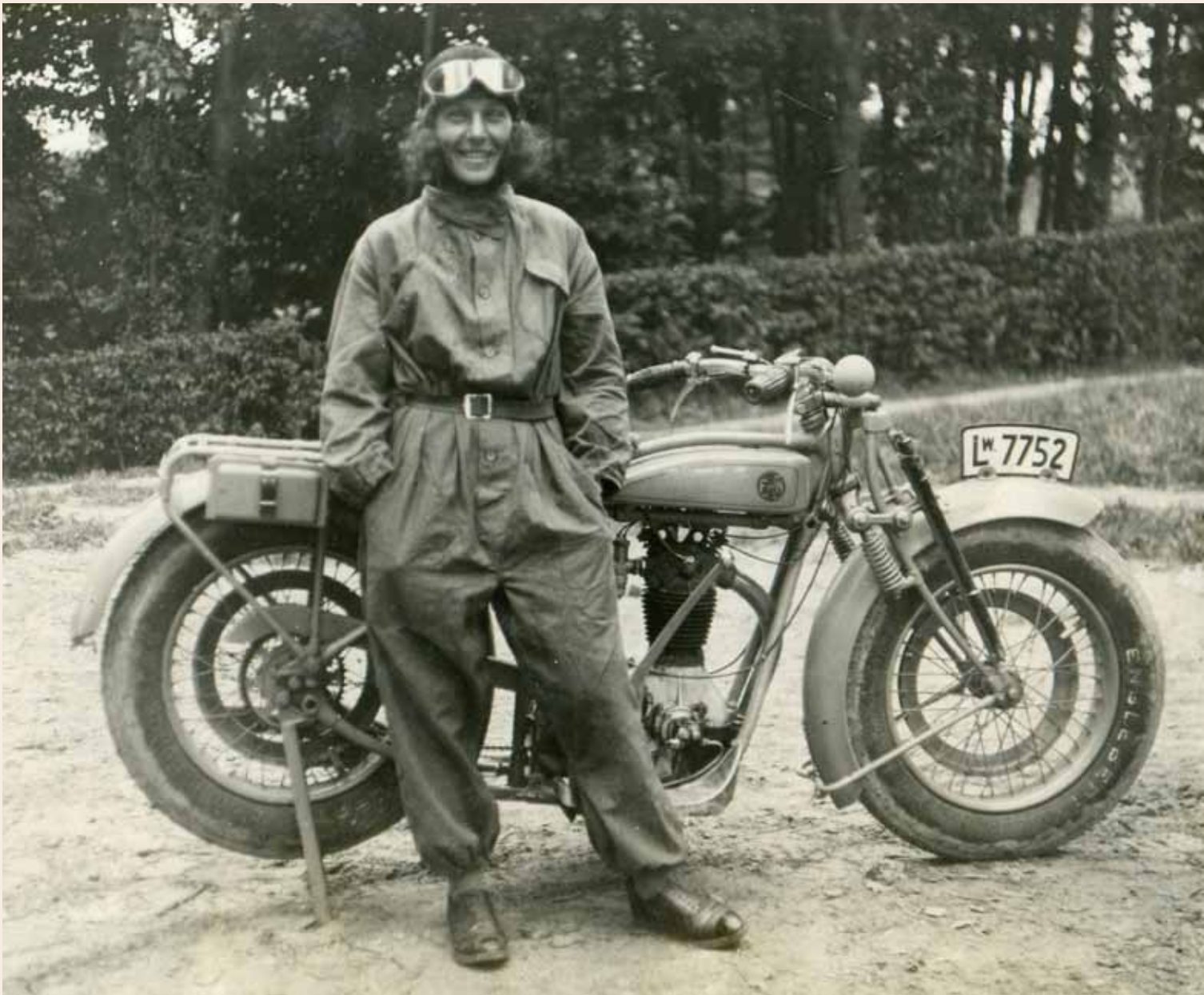




Janina Loteckowa przy motocyklu FN.

Nasze babcie motocyklistkami

Choć dziś nasze babcie i prababcie postrzegamy jako ciche, spokojne staruszki, kiedyś były pełne życiowej energii i – między innymi – jeździły na motocyklach.

Dziś kobieta na motocyklu to nie dziwnego. latach 20. i 30. było to jednak niespotykane i skrajnie oceniane, przez jednych jako pozytywny objaw nowoczesności, przez innych jako podeptanie świętych wiekowych zasad, które kolokwialnie można by określić „baby do garów”.

Najbardziej znaną polską motocyklistką była Janina Loteckowa. Jako jedna z pierwszych Polek z sukcesami dosiadała motocykli, zdobywając mistrzostwa kilku miast, ale to tylko część jej aktywności sportowej. Była również trzykrotną Mistrzynią Polski w narciarstwie biegowym oraz w tej samej dyscyplinie: trzykrotną Mistrzynią Czechosłowacji, dwukrotną Mistrzynią Austrii i jednokrotną Mistrzynią Francji, co zapewniło jej w owym czasie miano najlepszej narciarki w Europie. W 1927 roku, w konkursie „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca Polski, Janina Loteckowa zajęła siódme miejsce.

KOBIETA RENESANSU

To jeszcze nie wszystko – była również uznawana za jedną z najlepszych polskich tenisistek, a także dosiadając koni wyścigowych zdobyła Polską Odznakę Jeździecką.

Pilotowała samoloty, m.in. na polskim RWD brała udział w Bałkańskim Lotniczym Rajdzie Propagandowym. W wielu lotach towarzyszyła Żwirce, Wigurze i Bajanowi. Brak czasu nie pozwolił jej na starty w zawodach balonowych i szybowcowych, choć uprawiała i te dyscypliny. Do tego była ładna, miła i dowcipna. Prawdziwa kobieta renesansu!

W wieku 23 lat, w czerwcu 1925 roku, jako prezent imieninowy, dostała od męża motocykl. Był to angielski Francis-Barnett. Już pod dwóch miesięcy wystartowała w pierwszych zawodach motocyklowych, na 10-kilometrowej trasie Stryj – Bileza – Wolica, od razu zdobywając pierwsze miejsce w swojej klasie. To zwycięstwo tak rozпалиło pasję motocyklową, że od tego momentu Janina Loteckowa brała udział we wszystkich ważniejszych wyścigach i rajdach, zdobywając m.in. mistrzostwo Lwowa, swojego rodzinnego miasta. Reprezentując lwowski Małopolski Klub Motocyklowy startowała również na torze betonowym w Krakowie. Warszawiacy mogli oglądać jej jazdę podczas zawodów rozpoczęcia sezonu, które corocznie rozgrywano w Strudze. W 1929 roku wystartowała w najważniejszych zawodach – wyścigu motocyklowym o Grand Prix Polski, który odbywał się w Katowicach.

Podczas sportowej kariery motocyklowej Janina Lo-

teckowa używała kilku motocykli. Pierwszym był wspomniany Francis-Barnett 175, po nim przesiadła się na bardzo szybki motocykl Cotton 250 z górnozaworowym silnikiem Blackburne. Dosiadała również górnozaworowych: angielskiego BSA 250 i belgijskiego FN 350.

Na początku lat 30. fascynację Janiny Loteckowej zaczęły przesuwać się powoli na lotnictwo, w którym również była uznaną zawodniczką. Od połowy lat 30. sporadycznie pojawiała się na zawodach motocyklowych. Jeżeli już startowała to bardziej w celu spotkania znajomych niż walki o zwycięstwo.

Wybuch II wojny światowej zastał ją w Gdyni. Okupację przeżyła w Krakowie, tam też mieszkała po wojnie. Do aktywnego uprawiania sportu nie powróciła. Pozbawiona majątku, pozostawionego we Lwowie, na życie zarabiała przepisując nuty w Państwowym Wydawnictwie Muzycznym. Mimo trudnych warunków bytowych nie opuszczała jej ogromna pogoda ducha. W pamięci osób jej bliskich z okresu powojennego pozostała jako wulkan energii i radości. Janina Loteckowa zmarła w Krakowie w 6 czerwca 1966 roku.

W historii sportów motorowych – samochodowych i motocyklowych – w Polsce niewiele kobiet z tak ogromną, szczerą i niegasnącą przez lata pasją zmagало się na równi z mężczyznami.

MARIA WARDAS

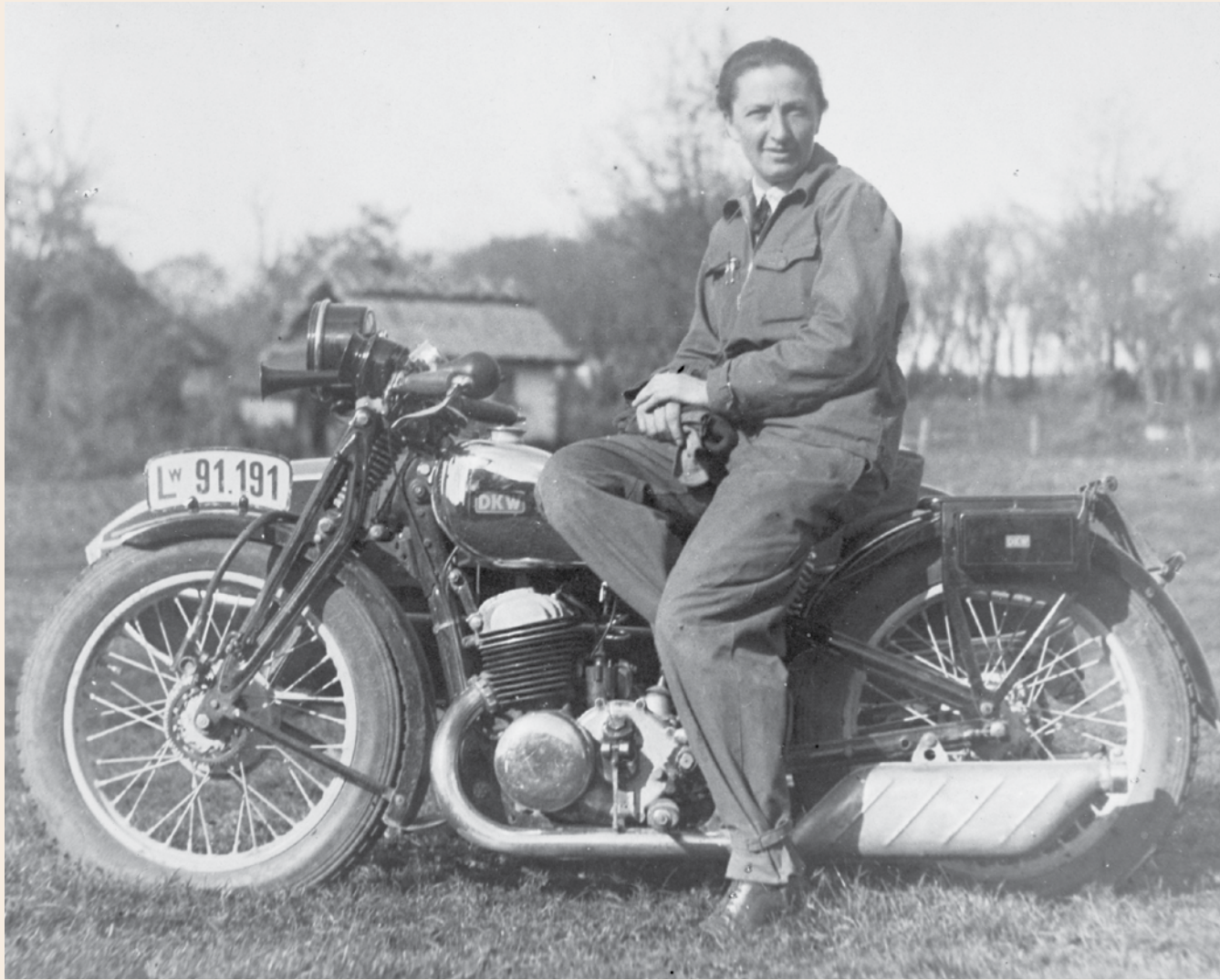
Jedną z najbarwniejszych Polek, dosiadających motocykla, była bez wątpienia również Maria Wardas z Cieszyna. Z jej życiorysu bije niesamowita siła, upór, konsekwencja i pasja. Wprawdzie po pewnym czasie motocykle zamieniła na samoloty, ale jej życiowa przygoda rozpoczęła się właśnie od jednoślada.

TRUDNE POCZĄTKI

Maria Wardas urodziła się 5 lipca 1907 roku we wsi Roztropice, w rodzinie chłopskiej. Łącząc naukę z pracą w rodzinnym gospodarstwie zdobywała kolejne szczeble edukacji. W późniejszym okresie wyjechała do Krakowa, Warszawy i Cieszyna, gdzie pracując fizycznie



Irena Latasówna na krajowym motocyklu SHL 98 przygotowanym do rywalizacji sportowej. W wyścigach startował również w klasie 250 na angielskim motocyklu Rudge. Bardzo zacięta i ambitna zawodniczka z Krakowa.



Melania Horodyńska, córka gen. Tadeusza Rozwadowskiego, przy motocyklu DKW 500. Jej nazwisko nie pojawiało się w relacjach z zawodów sportowych. Prawdopodobnie jej motocyklową pasją była turystyka.

(jako pomoc domowa, następnie w fabryce) dalej szkoliła się na różnych kursach, np. maszynistek, buchalterów, pielęgniarek. W 1928 roku, w Cieszyńcu rozpoczęła pracę stenotypistki w Wojewódzkim Urzędzie Budownictwa, dodatkowo wykonywała również sporo prac zleconych z innych instytucji. W 1929 roku, kosztem wielu wyrzeczeń, zaoszczędziła kwotę 2000 zł i kupiła motocykl DKW. O tym, jaki był wówczas stosunek społeczeństwa do motocyklistek, opowiada w artykule Kazimierza Kasperka „Panna z propellerem”, opublikowanym w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” w 1982 roku. Zacytowany fragment dotyczy momentu, gdy panna Wardasówna prowadziła ulicą motocykl, na miejsce, gdzie miała uczyć się jazdy na nim: (...) Cheiałam chyłkiem przebiec koło kościoła, ale akurat kiedy byłam naprzeciwko, drzwi się otworzyły i ewangeliki wyległy na ulicę. Starsze babki zaczęły mnie od razu obrzucać epitetami: „Tfu! Hańba! Wstyd! Opica!” itd. Czerwona jak burak zaczynam uciekać, ale dzieci, słysząc jak mnie zwymyślano, biegną za mną i obrzucają kamieniami (...). Zakup motocykla kosztował ją dodatkowo utratę posady. W 1929 roku mało miasteczkowe, konserwatywne społeczeństwo Cieszyńska nie mogło pogodzić się z tym, że kobieta jeździ na motocyklu. Pod wpływem licznych skarg wojewoda zwolnił Wardasównę z pracy za: „zachowanie nie licujące z godnością urzędnika”.

Maria Wardasówna przeniosła się do Katowic i tam pracując zawodowo, równocześnie rozpoczęła naukę pilotażu w Aeroklubie Śląskim. W 1931 roku wzięła udział w „Pierwszym

Przed wojną było dużo więcej motocyklistek. Wiele z nich po prostu jeździło dla przyjemności, nie interesując się rywalizacją sportową czy daleką turystyką, czego echa najczęściej pojawiały się w prasie. Z tego co możemy wyczytać z niektórych wspomnień, nie miały one łatwego życia. Społeczeństwo bardzo opornie akceptowało zmiany kulturowe.

rajdzie lotniczek polskich dookoła granic Rzeczypospolitej”. Mniej więcej w tym momencie zakończyła się jej przygoda z motocyklami, choć w późniejszych latach dosiadała ich od czasu do czasu. W 1932 roku Maria Wardasówna przeprowadziła się do Warszawy. W tym czasie rozpoczęła swoją karierę pisarską, przy czym tematyka jej powieści była związana głównie z lotnictwem. Maria Wardasówna zmarła 7 kwietnia 1986 roku w Warszawie.

Oprócz wspomnianych w tym artykule kobiet, w latach 1928 – 1939 w prasie pojawiały się pojedyncze wzmianki o innych motocyklistkach, m.in.: Janinie Wrońskiej z Krakowa, Lizie Neuman z Łodzi, Bronisławie Michael (warszawskiej artystce operowej), pani Długotłękiej z warszawskiej Legii, Zofia Ficnerskiej z Łodzi.

Przed wojną było dużo więcej motocyklistek. Wiele z nich po prostu jeździło dla przyjemności, nie interesując się rywalizacją sportową czy daleką turystyką, czego echa naj-

częściej pojawiały się w prasie. Z tego co możemy wyczytać z niektórych wspomnień, nie miały one łatwego życia. Społeczeństwo bardzo opornie akceptowało zmiany kulturowe.

Tomasz Szerbicki



Janina Klimowska na polskim motocyklu Sokół 200 podczas Konkursu Piękności Pojazdów odbywającym się w warszawskim Parku Paderewskiego (dziś Skaryszewskim). Rok 1939.

Obok 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez nasz kraj, w tym roku obchodzimy również 100 rocznicę przyznania kobietom praw wyborczych. W tym względzie byliśmy w Europie pionierami. Wiele państw zachodnich uczyniło to dopiero w latach 30., 40. a nawet 50. Niech to wspomnienie będzie uczczeniem owej 100 rocznicy włączenia kobiet do decydowania o Polsce.